

Wprowadzenie

Stałą cechą nauk społecznych jest wieloznaczność i nieostrość pojęć, za pomocą których opisywany i wyjaśniany jest świat społeczny. Nauka o polityce społecznej doświadcza tych samych trudności, a poszukiwanie wspólnych definicji i ujednoczenie języka naukowych analiz jest zadaniem stałym, choć wiadomo zarazem, że zaprowadzanie porządku w terminologicznym chaosie może zakończyć się tylko częściowym i raczej nietrwałym sukcesem.

W kręgu pracowników Instytutu Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego (IPS UW) zrodziła się pod koniec lat 90. ubiegłego stulecia inicjatywa przygotowania *Leksykonu polityki społecznej*¹, który zawierał propozycje zdefiniowania kluczowych dla nauki o polityce społecznej kategorii teoretycznych i analitycznych oraz charakterystykę najważniejszych instrumentów i podmiotów polityki społecznej w Polsce. Po upływie kilkunastu lat powróciła w naszym zespole idea przyjrzenia się pojęciom polityki społecznej. Tym razem jednak bez prób ujęcia całościowego, ale z uwagą skoncentrowaną na tych kategoriach, które – naszym zdaniem – dzisiaj wymagają głębszego namysłu i ustalenia ich znaczenia. Książka, która powstała jako efekt seminaryjnych dyskusji na zebraniach Zakładu Teorii i Metodologii Polityki Społecznej oraz Zakładu Polityki Społecznej w Środowisku Lokalnym IPS jest swoistym suplementem do *Leksykonu polityki społecznej* – choć jej redakcyjna formuła jest inna. Przedstawiamy bowiem nie encyklopedyczne hasła, lecz artykuły o zróżnicowanej objętości poświęcone wybranym pojęciom i kategoriom analitycznym. Ich wybór dokonany został według kilku kryteriów.

Po pierwsze, są w tym zbiorze pojęcia nowe w języku nauki o polityce społecznej. Przejmowane są z innych dyscyplin naukowych lub z języków obcych (głównie z angielskiego) bądź obie te sytuacje występują jednocześnie. W przypadku zapo-

¹ Redaktorem merytorycznym publikacji była Barbara Rysz-Kowalczyk. Dwa wydania książki zawierającej ponad 300 haseł ukazały się w 2001 i 2002 roku nakładem Instytutu Polityki Społecznej Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego w wydawnictwie ASPRA-JR.

życzenia z innych nauk, ważne jest postawienie sobie pytania, czy pojęcia te mają podlegać prostej implementacji, czy też wymagają konceptualizacji specyficznej dla nauki o polityce społecznej. To pytanie stało się bardzo istotne dla naszej nauki w związku ze stworzeniem nowej dyscypliny – nauki o polityce publicznej, której subdyscypliną – zgodnie z zaproponowanym przez władze państwowe porządkiem formalnym – jest polityka społeczna (nauka o polityce społecznej). Jeśli zaś stosujemy neologizmy wywodzące się z języków obcych, potrzebne jest zastanowienie się, czy należy zaproponować ich tłumaczenie na język polski – a jeśli tak, to jakie – czy też pojęcie to powinno zostać włączone do języka nauki o polityce społecznej w brzmieniu obcojęzycznym (np. *empowerment*) lub tylko nieznacznie spolszczonym (np. gentryfikacja). Ważne jest bowiem, by brak tłumaczenia był efektem dogłębnego namysłu, a nie wynikał z wyboru drogi na skróty lub upodobania do nasycania tekstów, najczęściej anglojęzycznymi, makaronizmami. Dodajmy jeszcze, że nowe pojęcia często opisują (relatywnie) nowe społeczne zjawiska i procesy albo takowe podejścia i koncepcje badawcze, ale bywa również, że służą one nazwaniu po nowemu społecznych fenomenów, dawno już istniejących i wcześniej opisywanych przy użyciu innych pojęć (np. zamiast o redystrybucji *ex-ante* mówi się o predystrybucji). W tym drugim przypadku mamy do czynienia z zerwaniem ciągłości naukowej refleksji i pogłębianiem terminologicznego chaosu.

Po drugie, przedmiotem zainteresowania są pojęcia wywołujące nasz niepokój z powodu wieloznaczności, braku ostrości ich zakresu, nadużywania w przypadkowym kontekście lub nasączenia ich treściami ideologicznymi. Źródłem niepokoju jest także dowolność i bezrefleksyjność w zastępowaniu jednych pojęć innymi. Nie jest np. jasne, czy można traktować jako zamiennie terminy „polityka społeczna” i *welfare state*, z czym mamy do czynienia szczególnie w przypadku tłumaczenia lub odwoływania się do tekstów napisanych w języku angielskim. Oczywiście zależy to od przyjętych definicji tych pojęć. Jeśli w definicji *welfare state* podkreśla się, że jego immanentną cechą jest demokratyczny ustrój państwa, to z pewnością omawiane tu pojęcia nie są synonimami, gdyż politykę społeczną realizują i realizowały w przeszłości także państwa niedemokratyczne. Jeśli nie stawia się tego warunku, to pojęcie „państwo opiekuńcze” będzie synonimem „państwa prowadzącego politykę społeczną”, co zbliża nas do akceptacji zamiennego posługiwania się terminami *welfare state* i „polityka społeczna”. Innym ważnym elementem konceptualizacji wspomnianych pojęć jest określenie, które podmioty kreują i realizują politykę społeczną – jeśli tylko państwo (demokratyczne lub niedemokratyczne), to uznać można, że *welfare state* i „polityka społeczna” określają ten sam zakres działań, ale jeśli traktuje się politykę społeczną jako efekt aktywności zróżnicowanych podmiotów, to nie można tych pojęć używać jako synonimów. Innym niepokojącym przykładem jest upowszechnianie się w ostatnich latach w publikacjach niektórych polskich autorów pojęcia „bezpieczeństwo socjalne” jako

synonimu „polityki społecznej”. Jest to, jak się wydaje, efekt wyodrębnienia dyscypliny naukowej „nauki o bezpieczeństwie”, w której szukają dla siebie miejsca badacze zainteresowani polityką społeczną, którzy, by wykazać zgodność swoich zainteresowań z tą dyscypliną, stosują wspomniany tutaj zabieg. Powiększa to tylko zamieszanie terminologiczne, nie będąc żadną nową propozycją teoretyczną.

Po trzecie, naszą uwagę skupiliśmy także na pojęciach, które od dawna są obecne w języku nauki o polityce społecznej, ale nadal są wieloznaczne i nie mają ustalonej i powszechnie akceptowanej definicji. Prowadzi to do sytuacji, w której badacze określający tak samo przedmiot swoich badań w istocie zajmują się różnymi zjawiskami i procesami. Przykładem chronicznego kłopotu terminologicznego jest – pomimo prób porządkowania i definiowania podejmowanych przez różnych autorów – dowolne stosowanie przymiotników „społeczny” i „socjalny”.

Czwartą grupę pojęć tworzą te, które właśnie teraz nabierają znaczenia, stają się ważne w kontekście aktualnej sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej. Niezbędne jest w związku z tym doprecyzowanie ich relacji z polityką społeczną lub wręcz „osadzenie” w polityce społecznej. Dotyczy to np. migracji czy pojęć związanych z procesami decentralizacji polityki społecznej i rosnącą rolą samorządu terytorialnego w jej realizacji.

Omawiany w publikacji zestaw pojęć i kategorii analitycznych ma charakter subiektywny i selektywny. Subiektywność wyraża się w zawartych w wielu hasłach autorskich propozycjach ich interpretacji, w sugestiach upowszechniania w środowisku polskich polityków społecznych takiego, a nie innego podejścia (zwłaszcza, choć nie tylko, wobec pojęć używanych w angielskim brzmieniu). Sелеktywność prezentowanego zbioru polega natomiast na tym, że nie jest to kompletny przegląd kluczowych pojęć i kategorii wielodyscyplinarnej, poszukującej nowych obszarów i metod badawczych nauki, jaką jest polityka społeczna. Zostały w nim bowiem zamieszczone opracowania będące odzwierciedleniem zainteresowań badawczych – relatywnie nielicznej – grupy pracowników Instytutu Polityki Społecznej UW, uczestniczących w projekcie międzyzakładowym.

Naszą publikację traktujemy więc jako zaproszenie środowiska polityków społecznych do dyskusji o języku naszej dyscypliny.

Sелеktywność doboru pojęć miała wpływ na strukturę książki i przyczyniła się do nieuniknionej asymetrii między poszczególnymi jej częściami. Porządkując kategorie, zaproponowaliśmy ujęcie ich w pięć bloków tematycznych obejmujących: zakres i cele współczesnej polityki społecznej, środki i sposoby jej realizacji, istotne dla polityki społecznej cechy potencjału osobowego społeczeństwa i relacji społecznych oraz podejścia i narzędzia badawcze stosowane w nauce o polityce społecznej.

W naszej książce pominęliśmy pojęcia „polityka społeczna” i „nauka o polityce społecznej”, co nie oznacza, że traktujemy je jako jednoznacznie rozumiane.

Pragniemy w związku z tym podkreślić, że autorzy niniejszego zbioru lokują się w rozwijanej w Instytucie Polityki Społecznej UW tradycji rozumienia jej jako działalności państwa i innych (pozapaństwowych) podmiotów, mającej na celu kształtowanie i zaspokajanie potrzeb społeczeństwa oraz służącej przekształcaniu struktur społecznych w sposób sprzyjający rozwojowi społecznemu. Polityka społeczna powinna przy tym służyć zapobieganiu problemom i rozwiązywaniu kwestii społecznych. Naukę o polityce społecznej rozumiemy zaś jako wielodyscyplinarną, wieloparadygmatyczną i zarazem praktyczną dziedzinę wiedzy, posiadającą wyraźną tożsamość. Akceptując otwartość naszej dyscypliny na teoretyczny i metodologiczny dorobek różnych nauk, nie godzimy się jednak na dowolne posługiwanie się jej kluczowymi kategoriami, na bezrefleksyjne podejście do jej istoty i zakresu.

*Barbara Rysz-Kowalczyk,
Barbara Szatur-Jaworska*